

RED. K. K. J. A. BIAŁYSTOK ul. Pierackiego 10 Tel. 96 Za wydawnictwo odpowiedzialny Mikołaj Zdanowicz

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOCKI

Biblioteka Narodowa WARSZAWA

Morze Śródziemne

Na Morzu Śródziemnym nigdy nie ma spokoju. Nie znaczy to, aby jego wody były stale wzburzone olbrzymimi falami czy potężnymi wiatrami. Ale od niepamiętnych czasów aż po dni dzisiejsze basen tego morza był przedmiotem walk rozmaitych mocarstw, targów i rozgrywek dyplomatycznych lub wojskowych. Był miejscem skrzyżowania sprzecznych interesów wielu potęg których drogi rozwojowe wiodły właśnie przez owe morze.

Przed kilkunastu tygodniami — na krótki okres czasu — uwaga świata została skierowana ku Europie środkowej i basenowi dniejskiemu. Wydarzenia w Czecho-Słowacji, Rusi Zakarpackiej, Litwie usunęły w cień skomplikowany problem Morza Śródziemnego. Ale nie na długo. Do oto aneksja Albanii przez Włochy, rozgrywki w Hiszpanii, gwarancja Wielkiej Brytanii udzielona Grecji, czy zapowiedź manewrów wojennej floty niemieckiej u wybrzeży hiszpańskich znowu przywróciła Morzu Śródziemnemu centralne miejsce na pierwszych stronach wielkich dzienników świata. Znowu depesze agencji telegraficznych donoszą o coraz to nowych pociągnięciach mocarstw i państw sąsiadujących z Morzem Śródziemnym, znowu w kancelariach dyplomatycznych i za kulisami toczy się zażarcie, chociaż bezgłośnie, walka pomiędzy dyplomatami i agentami reprezentującymi interesy swoich mocarstw. Walka, która — podobnie jak przed wiekami — ma na celu uzyskanie dominującej pozycji nad Morzem Śródziemnym. Do Morza Śródziemnego to kłucz do bogactwa, siły i potęgi.

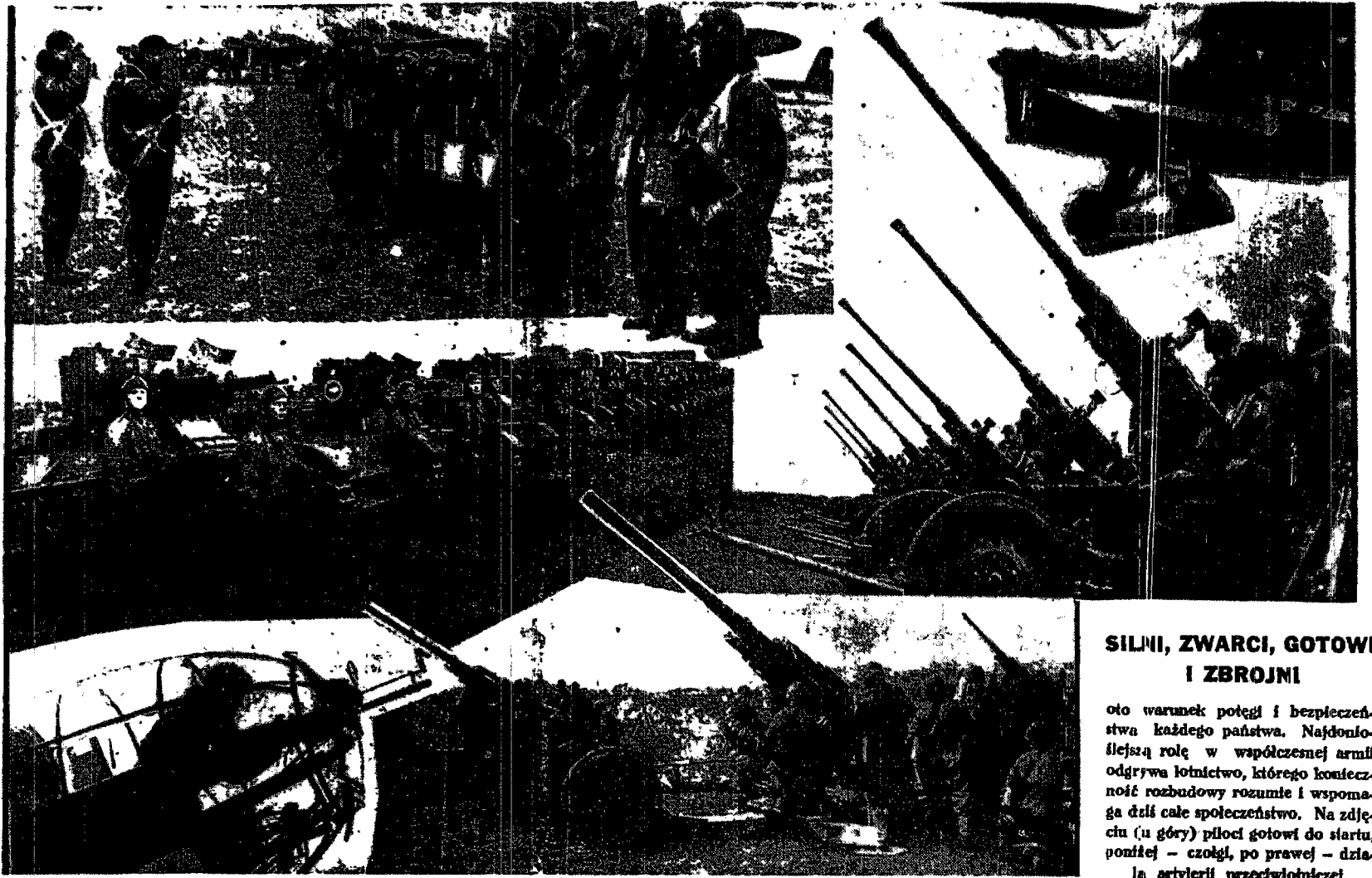
Z chwilą, gdy w posiadaniu Wielkiej Brytanii znalazły się dwa punkty kontrolujące wejście do Morza Śródziemnego — można było przypuszczać, iż potęga jej w tym basenie morskim nie będzie niczym zagrożona. W dodatku dzięki siłomoci pociągnięć i znacznej dozie szóstości w posiadaniu Anglii znalazły się Egipt oraz dwie wyspy Malta i Cypr, a wojna światowa dopełniła posiadłości brytyjskie, dając jej Palestynę. Przeszło dwóch wieków potrzebowała Anglia dla przebycia tej drogi. Pomimo odległości od Metropoli jej pozycja nad Morzem Śródziemnym stała się w rzeczy samej niemal dyktatorską.

Ale na horyzoncie pojawiło się państwo, którego interesy w sposób zdecydowany skrzyżowały się z najżywniejszymi interesami Wielkiej Brytanii. Tym państwem, które drogę do zajęcia pierwszorzędnej pozycji nad Morzem Śródziemnym przebiegło w błyskawicznie krótkim morzu — były Włochy. Z początku Anglia nie przeciwstawiała się pochodowi Włoch, widząc w nich raczej przeciwwagę dla zbyt wybujałego imperializmu Francji, usodwigającej się wzdłuż afrykańskiego wybrzeża Morza Śródziemnego. W dodatku śmiech Włoch był przecież skierowany — w pierwszym stadium — przeciwko Cesarstwu Otomańskiemu, co bynajmniej nie kolidowało z polityką Londynu.

Do piero lat powojenne i dojście do władzy Mussoliniego zmieniły całkowicie układ sił i stosunków.

Droga do Indii — przedmiotem starcia i wysiłków całych pokoleń zarówno polityków, jak bankierów czy wojskowych Wielkiej Brytanii została zagrożona. Droga morską i powietrzną wiodąca do perły korony brytyjskiej, droga do Dalekiego Wschodu i Australii, najżywniejsza arteria dla Imperium znalazła się w niebezpieczeństwie. Od kilku więc lat aż po dzień dzisiejszy Wielka Brytania umacnia swoje pozycje nad Morzem Śródziemnym. Skala Gibraltaru zamieniona została na niezłomą fortyfikację. Malta leżąca w

(Dokończony: obok).



SILNI, ZWARCI, GOTOWI I ZBROJNI

Oto warunki potęgi i bezpieczeństwa każdego państwa. Najdonioślejszą rolę w współczesnej armii odgrywa lotnictwo, którego konieczność rozbudowy rozumie i wspomaga dziś całe społeczeństwo. Na zdjęciu (u góry) piloci gotowi do startu, poniżej — czołgi, po prawej — działka artylerii przeciwlotniczej.

Depesza prezydenta Roosevelta do Hitlera i Mussoliniego

WASZYNGTON, 16.4. — PAT. — Ubiegłej nocy prezydent Roosevelt wysłał depeszę do kanclerza Rzeszy Niemieckiej i szefa rządu włoskiego, w której zwraca uwagę na fakt, iż w chwili obecnej liczne rzesze ludzi żyją w obawie przed nową wojną i wskazuje na konieczność załatwienia sporów międzynarodowych inną, rozsądniejszą drogą. Ponieważ Stany Zjednoczone — pisze dalej prezydent Roosevelt — będąc narodem półkuli zachodniej, nie są zamieszane w obecne spory, które powstały w Europie, sądzę, że pozwolę mi pan złożyć niniejsze oświadczenie w charakterze przewodcy narodu oddalonego od Europy. Roosevelt zapytuje, czy Hitler i Mussolini mogą dać zapewnienie, że

nie zastąpią ani nie przekroczą granic żadnego z państw Europy i kilku krajów Afryki i Azji (autor wymienia je imiennie), nie tylko w chwili obecnej, ale na „dotychczasową długą przyszłość”. Jeśli tego rodzaju zapewnienie zostanie udzielone przez pański rząd, przedłożę je niezwłocznie rządowi narodów, które wymieniłem i zaproponuję, aby każdy z narodów zgodził się na udzielenie takiego samego zapewnienia. Takie wzajemne zapewnienie przyniesie całemu światu niezbędną ulgę. Roosevelt proponuje, aby w atmosferze pokoju, wytworzonej tym sposobem, zacząć rozmowy na temat rozbrojenia i handlu międzynarodowego.

nie spodziankę dla rządu brytyjskiego. O treści orędzia prezydenta Roosevelta rząd brytyjski powiadomiony został dziś rano przez amerykańskiego chargé d'affaires w Londynie. W godzinach popołudniowych Foreign Office skomunikowało się z przebywającym w Chequers premierem Chamberlainem, jak i z bawiarzem w swej posiadłości lordem Halifaxem i obaj wzięli w imieniu rządu brytyjskiego inicjatywę prezydenta Roosevelta, autoryzowali do opublikowania następujące oświadczenie: „Rząd J. K. M. dowiedział się z zyczliwą aprobatą o orędziu, które

zostało wczoraj wieczorem wystosowane do kanclerza Rzeszy Niemiec i do szefa rządu włoskiego przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, a które obecnie zostało opublikowane w prasie. Rząd J. K. M. zgadza się z oceną sytuacji międzynarodowej przez prezydenta Roosevelta. Należy oczekiwać na odpowiedź Niemiec i Włoch”. W brytyjskich kołach międzynarodowych nie spodziewają się, aby odpowiedź Hitlera była przychylna i wątpią czy stanowisko zajęte przez kanclerza Hitlera umożliwi zrealizowanie inicjatywy Roosevelta. Natomiast



Prezydent Roosevelt.

Inicjatywa Roosevelta niespodzianką dla rządu brytyjskiego

LONDYN, 16.4. — PAT. — Orędzie prezydenta Roosevelta wystosowane do kanclerza Hitlera i Mussoliniego

co wywołało w Londynie duże wrażenie. Inicjatywa Roosevelta stanowiła

zasęgu bombowców włoskich straciła na znaczeniu, natomiast Cypr stał się potężną bazą morsko-lotniczą. Nad międzynarodowym Kanałem Sueskim w Ismailu, stworzono olbrzymią, największą na Bliskim Wschodzie bazę lotniczą. Egipt otrzymał niezależność ale został zmuszony do stworzenia własnej armii, która pospółu z rezydującą tam armią angielską ma bronić drogi lądowej i morskiej. Wreszcie Palestyna spełniająca rolę tamy broniącej dostępu do pól naftowych Iraku, jest wraz ze swoim portem Haifa potężną bazą morską i ważną stacją bunkrową, dzięki wyłotowi rurociągu naftowego z Mossulu. Na każdy krok angielski natychmiastowym pociągnięciem odpowiada cała Włochy.

Inne państwa, które swymi interesami bezpośrednimi związane zostały z tym regionem świata odgrywają — jak zaznaczyłem — rolę drugorzędną. Nawet Francja, ta sama Francja, która zdawała się być groźnym rywalem dla Wielkiej Brytanii, Francja posiadająca Koryskę, Tunis, Maroko, Algierię, Liban i Syrię jest raczej statystką w tym wielkim pojedynku mocarstw. Pojedynku o władanie nad szlakiem, który prowadzi Anglię ku bogatym ziemiom Imperium, Włochy ku nowym zdobyciom. Nic się nie zmieniło w tej części świata. Walka trwa, chociaż dzisiaj jeszcze nie słychać huku wystrzałów, ani eksplozji granatów. Walka się toczy za kulisami. Jest jedna niemień zażarcia od tego, co borywamy wojną.

Sceptyczne stanowisko Niemiec

BERLIN, 16.4. — PAT. — Kanclerz Hitler przybył do Monachium o godz. 17. Uprzednio o godz. 15 przybył do Monachium Ribbentrop i zamieszkał w hotelu „Jahreszeiten”. W Monachium bawi również podsekretarz stanu i szef prasy rządu Rzeszy dr Dietrich, oraz szereg kierowniczych osobistości Rzeszy. O godz. 18 kanclerz przyjął Ribbentropa w swoim prywatnym mieszkaniu w Monachium i zapoznał go z tekstem depeszy prez. Roosevelta. W Monachium przewidują możliwość ważnych narad politycznych w ciągu dzisiejszego wieczora.

Zdaniem „Deutsche Dienst” prezydent Roosevelt przeczytał najbliższy z aktualnych problemów: wielką rozprawę z międzynarodowymi siłami niszczycielskimi, które zamierzają rzucić narody świata w krwawy chaos i zburzyć

siłę porządek na świecie. Nie można stworzyć nowego porządku przy stole konferencyjnym. Półki uważa się bolszewizm za równoprawnego partnera w politycznych rozgrywkach świata.

Armia polska odpowiada wymogom nowoczesnym

WIEDEN, 16.4. — PAT. — „Voelkischer Beobachter” zamieścił dzisiaj czołowy artykuł, omawiający polskie siły zbrojne. Gazeta, biorąc za punkt wyjścia porozumienia między Polską a W. Brytanią co do wzajemnej pomocy, stwierdza, że porozumienie to stwarza konieczność szczególnego zainteresowania się siłami wojskowymi Polski. Siły zbrojne Polski przedstawia gazeta następująco: armia polska stworzona przez Marszałka Piłsudskiego została rozbudowana dzięki staraniom Marszałka Śmigłego-Ry-

Liczne organizacje młodzieży o bogatej płci otrzymują wykształcenie w prawie tysiącu szkół ludowych, prowadzonych przez wojsko. Przemysł rodzimy zaopatruje armię polską w broń i amunicję w stopniu zupełnie dostatecznym. Szczególnie należy podkreślić znaczenie obecnej Pożyczki Przeciwlotniczej. Wielkie znaczenie posiada instytucja t. zw. Obrony Narodowej. Jakkolwiek rozbudowa armii postępuje jeszcze dalej nie mniej odpowiada już dzisiaj wszelkim wymogom nowoczesnym.

# Polska gwarantką pokoju w Europie

## Wywiad z naczelnym wodzem armii estońskiej gen. J. Laidonerem

TALLIN, 16.4 — PAT — Z okazji zamierzonej wizyty w Polsce, wódz naczelny armii estońskiej, generał Johan Laidoner, udzielił wywiadu korespondentce P. A. T. a w Tallinie.

Na pytanie o cele wizyty, o stosunki polsko-estońskie oraz na prośbę o krótkie przedstawienie ogólnego linii estońskiej polityki zagranicznej, gen. Laidoner odpowiedział co następuje:

Celem mojej wizyty w Polsce jest odwiedzenie Marszałka Śmigłego-Rydza i odnowienie z nim dawnej znajomości.

Pragnę słodzy wyrazić mej cześć dostojnemu Prezydentowi R. P. Mościckiemu, którego miałem zaszczyt przyjąć w swoim domu w czasie pobytu jego w Estonii w r. 1930.

Spodziewam się, że zobaczę się również z innymi przedstawicielami polskiej sfery obywatelskiej oraz z wieloma starszymi przyjaciółmi gen. Beckiem.

Moja wizyta w Polsce jest oficjalna, ale ma częściowo i charakter prywatny, ponieważ na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza pojedzie do Warszawy również moja małżonka.

Co się tyczy stosunków polsko-estońskich, to były one i są zawsze bardzo dobre. Między naszymi państwami panuje zaufanie i wzajemne zrozumienie. Polska przez swą sta-

łą i samodzielną politykę odgrywa wielką rolę w środkowej oraz we wschodniej Europie jako czynnik równowagi i pokoju.

W czasie wydarzeń wrześniowych w roku ub., kiedy cały świat był ogarnięty niepokojem, Polska kierowała swoją polityką spokojnie, ale przy tym odważnie i samodzielnie, skutecznie czegó jej znaczenie w Europie środkowej i wschodniej jeszcze się zwiększyło. Świadczą o tym wyraźnie niedawna deklaracja rządu Wielkiej Brytanii.

Zdaje się, że mocarstwa Europy zachodniej nigdy jeszcze tak wysoko, jak obecnie, nie oceniali roli Polski jako gwarantki pokoju w Europie. I tak jest rzeczywistość. Polska zmiała w swej polityce zagranicznej nawiązać poprawne i równoważone stosunki ze wszystkimi wielkimi sąsiadami, zwiększając przy tym swą potęgę polityczną.

Podobnie jak i w Polsce, tak i u nas, celem jest stała, odważna i samodzielną polityka. Jesteśmy w dobrych stosunkach ze wszystkimi bliźszymi i dalszymi sąsiadami. Nie boimy się żadnej napaści ani ze strony dalszych, ani bliższych sąsiadów.

Ale, jeżeli ktoś spróbowałby nas zaatakować, wtedy nasza stanowcza decyzja jest walczyć w obronie swej niepodległości, a wimy, że to będzie oznaczać dla nas walkę na śmierć i życie.

Stawiała to gen. Laidoner planuje dotychczas, pracując nad rozbudową armii estońskiej, a osoba jego jest gwarancją, że organizacja armii stoi na należytych podstawach.

Z Polakami gen. Laidoner wieloletni współpracownik, podczas walk o niepodległość, uważał współpracę z armią polską za nieodzowną konieczność i nawiązał od razu ścisłe kontakty z dowództwem polskiej armii północnej. Zbliżenie między Polską a Estonią propagował również po wojnie.

W r. 1928 gen. Laidoner brał udział jako delegat między Estonią w obchodzonego 11 listopada w Warszawie. Następnie w ówczesnym spotkaniu jego z Marszał-

kiem Polski Piłsudskim. Spotkanie odbyło się w atmosferze nadzwyczajnej cordalności i Marszałek Piłsudski pojechał gen. Laidonera jako przyjaciela.

W r. 1930 podczas swej oficjalnej wizyty w Estonii Pan Prezydent Mościcki odwiedził gen. Laidonera w jego prywatnej posiadłości w Vilmsi.

Sympatyci gen. Laidonera dla Polski są przecież powszechnie znane. Zaszczerpił on przyjaźń dla Polski w armii estońskiej, popiera w społeczeństwie każdą przychylną dla Polaków inicjatywę. Od chwili założenia Tow. estońsko-polskiego w Tallinie, gen. Laidoner jest jego honorowym prezesem.

24 lutego 1939 r. został mianowany generałem brygady.

# Zacieśnienie współpracy między prasą a czynnikami państwowymi

## Delegacja Zw. Dziennikarzy u prom. Składkowskiego

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął dn. 14 bm. delegację Związku Dziennikarzy R. P. w osobach: prezesa Mieczysława Ścieszńskiego, sekretarza generalnego Medarda Kozłowskiego i członka wydz. wykonawczego Zygmunta Piotrowskiego.

Delegacja słyszała uchwały powzięte przez wydział wykonawczy związku w dniu 27 marca br., uzupełniając je obszernymi komentarzami ustnymi. W szczególności delegacja stwierdziła, że „wszystki zorganizowani w związku dziennikarze, bez względu na dalekość ich różniczek, przepracowali, gotowi są w dalszych warunkach międzynarodowych i w obecnym położeniu Rzeczypospolitej nie tylko ograniczyć dopuszczalną w normalnych czasach krytykę polityczną, ale pozytywnie popierać kroki rządu w dziedzinie obronności i pełnej gotowości bojowej państwa, co zawsze było i pozostaje nacelną troską Związku Dziennikarzy R. P.”.

P. premier oświadczył delegacji, że w zupełności docenia wagę powyższego oświadczenia i z zadowoleniem przyjmuje je do wiadomości.

Delegacja wyraziła przekonanie, że bez wątplenia, nie zaśdzie w przyszłości konieczność zastosowa-

nia do żadnego z dziennikarzy tak ostrego środka zapobiegawczego, jaki został niedawno użyty w stosunku do red. Mackiewicz. Delegacja poruszyła również sprawę konfliktów.

W dalszej rozmowie p. premier w odpowiedzi naapytania członków delegacji oświadczył, że zastanawia odosobnienie red. Mackiewicza dokonane z powodu wielu godzących w zaufanie do państwa, co w obecnej sytuacji międzynarodowej było szczególnie karygodne. Ponadto p. premier zakomunikował, że nie wpłynął na ogłoszenie prasie jego oświadczenie o wystrzymaniu się na okres 6 miesięcy od pracy dziennikarskiej, z czego wynika, że red. Mackiewicz nie ma żadnych zobowiązań i przeskódo do natychmiastowego podjęcia swej działalności zawodowej.

Na zakończenie p. premier zakomunikował, przychylając się do wniosku delegacji, że w miarę potrzeby będzie polecał zapraszanie przedstawicieli organizacji dziennikarskich celem informowania ich o sytuacji ogólnej, co niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia współpracy między prasą i czynnikami państwowymi.

## Życiorys gen. Johana Laidonera

Gen. Johan Laidoner jest jedną z najwybitniejszych postaci w historii współczesnej Estonii.

Urodził się 12 kwietnia 1884 r. w szkole odznaczal się wyjątkowymi zdolnościami. Szkołę powszechną ukończył ze słotnym medalem, podobnie jak miewająca szkoła średnia w Vilmsi. Chęć się dalek: kawałek, wstąpił do armii rosyjskiej, aby ukończyć szkołę oficerską. Został on przyjęty do szkoły oficerskiej w Wil-

niecieckiej. Pułk. Laidoner był zupełnie pewny, że Niemcy w Estonii długo się nie utrzymają, po ich odejściu zaś trzeba być gotowym do czynu obywatelskiego. Z tego czasu też pochodzi jego słynne powiedzenie: „Jeden naród nie uzyskał niepodległości drogą deklaracji i manifestów, i my również musimy wywalczyć naszą niepodległość”.

Wzrany przez prezydenta państwa Paetsa w grudniu 1918 r. pułk. Laidoner przybywa do Estonii, gdzie obejmuje pozycję szefa sztabu.

Teraz rozpoczyna się drugi etap wojny o niepodległość. Pułk. Laidoner zorganizował armię, utworzył 2 i 3 dywizje, zorganizował w każdym większym mieście bataliony ochotników oraz zaprowadził porządek na tyłach walczących armii, gdzie organizują się dopiero władze administracyjne.

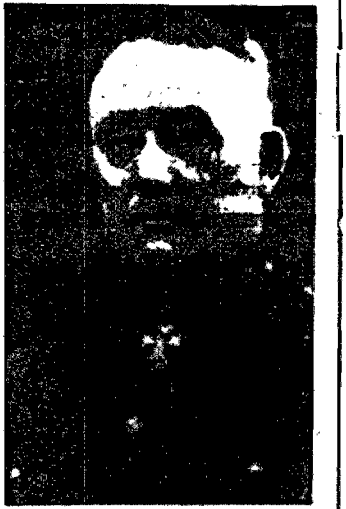
Operacje na froncie, dzięki strategicznemu talentom naczelnego wodza rozwijały się tak pomyślnie, że w pierwszą rocznicę odzyskania niepodległości, tj. 24 lutego 1919 r., gen. Laidoner mógł już zameldować, iż w granicach etnograficznych Estonii nie ma wroga.

26 marca 1920 r. zostało mianowane stanowisko naczelnego wodza i 8 stycznia 1921 r. gen. Laidoner wybrany na posła do parlamentu estońskiego, przeszedł do rezerwy w stopniu generała dywizji.

Wyczuwając się ze służby czynnej, nie przestał się jednak interesować życiem państwowym, biorąc udział w pracach parlamentu, jako przewodniczący komisji wojskowej i sędzią w Lidze Narodów oraz na konferencji rozbrojenia.

Liga Narodów wyznaczyła gen. Laidonera na przewodniczącego komisji, badającej problem Miosuła. Umiejętnym rozwiązaniem tego problemu ryłk się ożnie uznanie stron zainteresowanych: Anglii i Turcji oraz Ligi Narodów.

Jednak dwukrotnie jeszcze został gen. Laidoner powołany na stanowisko naczelnego wodza. Pierwszy raz w r. 1924, gdy dnia 1 grudnia komunisty próbowali zagarnąć władzę drogą zbrownego zamachu stanu, posiadając na tym stanowisku do 8 stycznia 1925 r., po raz drugi w 1934 r., gdy został powołany na to stanowisko przez prezydenta Estonii Konstantina Paetsa.



Gen. Laidoner.

nie i ukończył ją z odznaczeniem.

Wojna światowa została kapitulacją Laidonera w sztabie 3 korpusu kapałkowskiego, wysłanego wkrótce na front zachodni.

W r. 1917 pułk. Laidoner był szefem sztabu 62 dywizji.

Wybuchła rewolucja rosyjska. W Estonii zaczęto organizować narodową siłę zbrojną.

Estoniom tymczasem zajęły wojska niemieckie i rozpoczęły się czasy okupacji.

## Min. Beck u P. Prezydenta R. P.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w sobotę w godzinach popołudniowych w Spaie ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

## Samolot — prezent P. Prezydenta R. P. szczęśliwie wylądował w Teheranie

Z Teheranu nadeszła wiadomość, że na lotnisku stolicy Iranu wylądował szczęśliwie polski samolot RWD-13 ofiarowany przez Pana Prezydenta R. P. następujący tron Iranu z okazji jego ślubu z egipską księżniczką Fawstą.

Samolot ten pilotowany przez obywatela W. D. L. RWD. dr Prystekiego, oraz kpt. pil. Stefana Kryńskiego, leciał w trudnych warunkach atmosferycznych przebywając ciężką trasę ponad Karpami, Bałkanami i morzem. Zwiastowała bardzo trudny był ostatni odcinek: Bagdadu do Teheranu długości 900 km wiodący nad zupełnym pustkowiem i górami wykluczającymi możliwość lądowania.

Jest to dopiero drugi samolot polski lądujący w ogóle w Teheranie. Po raz pierwszy wylądował tam ppłk Stanisław Kerpiański w r. 1932. Przyłot polskiego samolotu turystycznego, po obrotu tak dalekiej i uciążliwej drogi wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród społeczeństwa Iranu.

Obaj piloci drogę powrotną od będą samolotami komunikacyjnymi. Do Dejrutu dolecia jedną z istniejących tam linii cudzoziemskich a z Bejrutu do Warszawy / J. L. L. „Lot”.

„Opinia publiczna musi wiedzieć, że jest naprawdę synem swej Ojczyzny zdolnym ofiarować matce — Polsce w razie potrzeby — wszystko co posiada”. Taką opinię wyraził w czasie konferencji prasowej generał komisarz Pożyczki Lotniczej gen. br. Berbecki.

Jest to postulat najzupełniej słuszny. Musimy wiedzieć jednak nie tylko kto jest tym prawdziwie dobrym synem Polski, ale również musimy znać tych na szczęście licznych obywateli, na których liczyć nie możemy, którzy w momentach przełomowych, gdy najszerzej rzesze ludności przebiegają się w ofiarności na rzecz dobrojowania armii, oddając na ten cel nieliczne, ale cenne — czekają w ukryciu, licząc, że o nich zapomniano.

Może się ojedynie — myślą — bez ich udziału, bez ich wkładu, może nikt nie zauważy, że oni właśnie, zasklepieni w egoizmie i sobokostwie nie spełnili swego podstawowego obowiązku obywatelskiego.

Takie rozumowanie takie usypianie swego sumienia jest bardzo krótkowzroczne. Egości skąpiący groszą na subskrubowanie Pożyczki Lotniczej, choć bez żadnego dla siebie uszczerbku mogą na ten cel przeznaczyć wiele setek i tysięcy złotych, zapominając, że za swą maldusznosc mogą w przyszłości srogo odpedkutować, że nie przykładając się w najszerzym zakresie do dzieła dobrojowania Polski w powietrzu — kują broń przeciw sobie, działają na swoją szkodę.

W momentach takich, jakie przeżywamy, obecnie, gdy całe społeczeństwo bez różnicy przekonań zjednoczone i zware świadczy na rzecz wzmocnienia potencjału militarnego państwa — uchylanie się od tego świadczenia równa się występku przeciw własnemu krajowi.

Boć jak takich nieojalnych obywateli w ogóle nie było. Chcemy wierzyc, że dyplomci świadczące o subskrubowaniu Pożyczki Lotniczej otrzymają wszyscy obywatele Polski, przynajmniej sobie zasłużyc na miarę godnych synów Ojczyzny.

## Ofiary na F.O.N. nadesłane do Naczelnego Wodza

Jadwiga i Zygmunt Mastefko, Wilno 2 złote obrączki ślubne; Ewa i Andrzej Spychuley, Sieraków 20 marek w złocie, 5 rubli w złocie; Związek b. Ochotn. A. P. Skarżysko Kam. 3 monety srebrne; Tadeusz Miller, Radość — 10 rb. w złocie; Franciszek Ciesielski, Bychawa Lubelska 20 zł, 1 złota ślubna obrączka; Jerzy i Tadeusz Łęczycki, Lidzbarsk 1 złota dewizka; Ignacy Zawadzki Poblancie 100

zł, 1 złota obrączka ślubna; Sabina Tomaszewska, Piotrków Tryb. 2 złote obrączki ślubne; Józef Barański, Grębocin 1 złota obrączka ślubna; Maria i Józef Witrowy, Kołodno, 2 złote obrączki ślubne, Julia Pietkiewiczowa, Kołodno 1 obrączka ślubna; Urszula Brzozowska, Radoszyce 1 złoty zegarek damski; Józef Zięba, Przemysł — 1 złoty pierścionek z kamieniem.

## Nie czas na egoizm i sobokostwo

# Wszyscy obywatele przysłużyć się muszą do dobrojowania Polski w powietrzu

„Opinia publiczna musi wiedzieć, że jest naprawdę synem swej Ojczyzny zdolnym ofiarować matce — Polsce w razie potrzeby — wszystko co posiada”. Taką opinię wyraził w czasie konferencji prasowej generał komisarz Pożyczki Lotniczej gen. br. Berbecki.

Jest to postulat najzupełniej słuszny. Musimy wiedzieć jednak nie tylko kto jest tym prawdziwie dobrym synem Polski, ale również musimy znać tych na szczęście licznych obywateli, na których liczyć nie możemy, którzy w momentach przełomowych, gdy najszerzej rzesze ludności przebiegają się w ofiarności na rzecz dobrojowania armii, oddając na ten cel nieliczne, ale cenne — czekają w ukryciu, licząc, że o nich zapomniano.

Może się ojedynie — myślą — bez ich udziału, bez ich wkładu, może nikt nie zauważy, że oni właśnie, zasklepieni w egoizmie i sobokostwie nie spełnili swego podstawowego obowiązku obywatelskiego.

Takie rozumowanie takie usypianie swego sumienia jest bardzo krótkowzroczne. Egości skąpiący groszą na subskrubowanie Pożyczki Lotniczej, choć bez żadnego dla siebie uszczerbku mogą na ten cel przeznaczyć wiele setek i tysięcy złotych, zapominając, że za swą maldusznosc mogą w przyszłości srogo odpedkutować, że nie przykładając się w najszerzym zakresie do dzieła dobrojowania Polski w powietrzu — kują broń przeciw sobie, działają na swoją szkodę.

W momentach takich, jakie przeżywamy, obecnie, gdy całe społeczeństwo bez różnicy przekonań zjednoczone i zware świadczy na rzecz wzmocnienia potencjału militarnego państwa — uchylanie się od tego świadczenia równa się występku przeciw własnemu krajowi.

Boć jak takich nieojalnych obywateli w ogóle nie było. Chcemy wierzyc, że dyplomci świadczące o subskrubowaniu Pożyczki Lotniczej otrzymają wszyscy obywatele Polski, przynajmniej sobie zasłużyc na miarę godnych synów Ojczyzny.

nabrodzcy z rodziną Olmhurst L. I., dolarów 154 — Tow. Jana Zamolskiego grupa 2583 Zw. N. Pol. Mamtramck. Mich., dolarów 10 — Zofia Sychowska Fluszy Ab. L. I., dolarów 10 — Fr. Konofalski.

Poza tym przez oddział w New Yorku nadesłali:

dolarów 2.500 Dziennik Polski Detroit (druga rata), dolarów 20 — Ludwika i Lucjusz Stankiewicz New York, dolarów 10 — Paweł Pituch Jersey City, dolarów 6 — Bronisława Kowalski New York, dolarów 5 — Stanisław Borkowski Port Richmond, dolarów 26 zebrane przez Tow. Oświatowe im. Henryka Stenkiewicza w Brooklynie, dolarów 5 — T. A. Nowicka Astoria L. I. Ny, dolarów 3 — W. Berger, W. Weigman, R. Krakczyw-Bethleben,

## Prasa zagraniczna o wydarzeniach ostatnich dni

„Pester Lloyd” omawia obecną sytuację na Morzu Śródziemnym w granicach wschodnich.

Punkty ciężkości polityki międzynarodowej przesunął się na południowy wschód. Turcja staje się „kluczową pozycją” dzięki kontroli utrzymywanej nad Dardanelami.

Po przejściu sukcesach Barthou i jego polityki „respepcenia” Europy południowo-wschodniej pod egidą Francji — nastąpiło w krótkim czasie osłabienie wpływów Francji na południowo-wschodzie. Straty francuskie można zapisać na dobro Anglii i Niemiec. Wybiła teraz godzina, w której Turcja mogłaby rościć pretensje i dążyć do spełnienia jej żądań w sprawie Sandżaku - Aleksandrety.

Po zajęciu Albanii przez Włochy, gdy zachód zabijać się Balkanami, zaczyna się rozumieć krążące od wielu tygodni pogłoski o dalszych rozszerzeniach Turcji wobec Francji, o dążeniu do całkowitego aneksowania Aleksandrety z Turcją, oraz mówią o „apetytach” Turcji na ziemie znajdującej się w obrębie Syrii. Turcja może się być zdecydowana wykorystać swoją „kluczową sytuację”.

W dalszym ciągu analizuje „Pester Lloyd” sytuację w Iraku.

Śmierć króla Iraku wywołała w tym kraju ogromne niepokoje, które Anglikom wiele dały do myślenia. Czy będzie się znów miało pod ręką legendarnego Lawrence’a, któryby, korzystając z ciemności dla Iraku chwycił — zdobył arabski świat dla Anglii?

Anglia musi też zająć się Palestyną. Mówi się już o nowej konferencji obręglęgo snu, która rozstrzygnie będzie pretensje Arabów i Żydów. A wreszcie wyjazd lorda anglijskiej i wójkowej na granicę hiszpańsko-egipską świadczy nader wyraźnie, że we wschodniej części Morza Śródziemnego nie może jeszcze zapanać spokój.

Le Boucher w „Action Française” w artykule „Makabryczny taniec” pisze:

„Sawajcaria powołuje ochotników i żąda od Irb kredytu 190 milionów franków szwajcarskich na zakup koniecznego sprzętu wojennego. Włochy wysyłały swoje wojska do Albanii, Libii i na wyspy Dodekanesu. Czysta tajemnica, jaka otaczają się Niemcy, świadczą o jakichś przygotowaniach wewnątrz kraju. Na Morzu Śródziemnym rośnie liczba okrętów wojennych zdających w rękony, często nieznanymi kierunkami.

Z dnia na dzień rysuje się coraz to bardziej trąk... przedstawiający jakiegoś makabryczny tan, którego korzyści mogłaby być tylko śmierć, jak w wspólnej kompozycji Holbeina.

Wszystkie przesłanki brodi ostrożności — pisze le Boucher — są konieczne i silne. Szkoła tyłko, że dopiero ci, skierowane w wielkie doświadczenia, skłonny je do przedsięwzięcia jakichś kroków.

Musimy — konkluduje le Boucher — dobrać się i ponownie nawiązać z innymi państwami stosunki, które zostały zerwane, lub ustępy rozdzielone”.

## Dar małorolnych Poleszków na dobrojowanie armii

Wojewoda poleski otrzymał następującą treść pisma:

„My, niżej podpisani, małorolni chłopcy ws. Chork w pow. stołpeckim, — na wstęo do Pożyczki Lotniczej samu na tymczasie na zebraniu gromadzkim, odbyłym w dniu 2 kwietnia 1939 zadeklarowaliśmy na cel 500 zł, płatnych jednorazowo w dniu 5 kwietnia 1939 roku. Jednocześnie meldujemy Ci, Panie Wojewodo, iż jesteśmy gotowi w każdej chwili do ofiarowania i krwi dla naszej ukochanej Ojczyzny”.

Rada gromadzka wsi Bielski w pow. kobryńskim zakupiła obligacje Pożyczki Lotniczej na kwotę 1.000 zł, z tym że obligacje te zostaną przekazane na F.O.N.

Wzięciowie w Pruszkach samorzutnie zorganizowali zbiórkę na F.O.N., przekazując na ten cel depozyty, drobne kwoty otrzymane od rodziny, oraz należności za pracę w łącznej sumie 105 zł 60 gr.

Pani Grace Humphrey, znana prelegentka amerykańska, autorka dzieł „Marshall Piłsudski”, „Poland under Napoleon”, „Poland today” oraz pięknie opracowanych przewodników po Warszawie i Krakowie nadesłała zł 500 na Pożyczkę Obrony Przeciwojennej.

W swym liście do sekretarza Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą p. Humphrey zaznaczyła, że żałuje, iż nie zdążyła nadesłać tej kwoty przed 4 kwietnia, aby zostać jedną z pierwszych subskrybentek.

## Autorka amerykańska zakupuje polską pożyczkę przeciwlotniczą

Pani Grace Humphrey, znana prelegentka amerykańska, autorka dzieł „Marshall Piłsudski”, „Poland under Napoleon”, „Poland today” oraz pięknie opracowanych przewodników po Warszawie i Krakowie nadesłała zł 500 na Pożyczkę Obrony Przeciwojennej.

W swym liście do sekretarza Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą p. Humphrey zaznaczyła, że żałuje, iż nie zdążyła nadesłać tej kwoty przed 4 kwietnia, aby zostać jedną z pierwszych subskrybentek.

Pani Grace Humphrey, znana prelegentka amerykańska, autorka dzieł „Marshall Piłsudski”, „Poland under Napoleon”, „Poland today” oraz pięknie opracowanych przewodników po Warszawie i Krakowie nadesłała zł 500 na Pożyczkę Obrony Przeciwojennej.

W swym liście do sekretarza Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą p. Humphrey zaznaczyła, że żałuje, iż nie zdążyła nadesłać tej kwoty przed 4 kwietnia, aby zostać jedną z pierwszych subskrybentek.

## Polonia amerykańska na F.O.N.

Bank Polska Kasa Opiekni S. A. w Warszawie otrzymuje za pośrednictwem swych oddziałów zagranicznych dalsze ofiary na obronę polską.

Oddział w New Yorku przekazał na F. O. N.: na ręce Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego:

dolarów 100 — ofiarodawca Polskie Towarzystwo Philadelphia, dolarów 213 — ofiarodawca Klub Polonijny Amerykański Obywateli Polonijni.

Na ręce Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza: złotych 200 Jan i Bronisława Ka-

## Z SĄDÓW

### MORDERCY GOSPODARZA ZAMIENTONO WYROK ŚMIERCY NA BEZTERMINOWE WIEZIENIE

Warszawski Sąd Apelacyjny rozprawił sprawę skazanego na karę śmierci, Józefa Ostrowskiego.

Kilkukrotnie już karany Ostrowski dowiedział się, że gospodarz z bielskociekiego, niejaki Dybek — posiada pewnego rolnika, od którego miał kupić konia. Ostrowski zaofiarował swoje usługi w odszukaniu sprzedawcy.

Wyprowadziwszy Dybka do lasu, zamordował go. Mordercy ogłuszyl naj-

pierwszą ofiarę kłonicami, później zaś udusił — przy pomocy leja. Ciało wrzucono do pobliskiego bagna, po obrabowaniu do 360 zł gotówki. Zbrodnia wydała się.

Kazimierski został skazany na 15 lat więzienia. Ostrowski, skazany na karę śmierci — zaapelował.

Obecnie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok śmierci i skazał Ostrowskiego na bezterminowe więzienie. Oskarżonego bronili adw. Wiewiórska.

### WYROK W SPRAWIE NADUŻYK PRZY DOSTAWACH DLA P. K. P.

Od dwóch przeszło miesięcy toczyła się w sądzie okręgowym sprawa o nadużycia przy dostawach pokładów i materiału drzewnego dla P. K. P. w Łowiczu.

Oskarżeni, których było kilkudziesięciu, przeważnie pracownicy kolejowi — tworzyli fikcyjne spółki, otrzymując dotychczas dla kolei. Skarb państwa utracił na tych machinacjach 237 tys. złotych, tyle też wyniosło powodźstwo cywilne.

Na mocy wyroku, który został ogłoszony wczoraj, zostali skazani: Stanisław Barczewicz na 8 lat więzienia, 10 lat pozbawienia praw obywatelskich i 6 tys. zł. grzywny; Julian Piaszyński — 4 lata, 6 lat pozbawienia praw i 5 tys. zł;

Aleksander Kutyla — 2 lata, 5 lat pozb. praw i 1 tys. zł; Eugeniusz Stańczyk — 2 lata, 5 lat pozb. praw i 600 zł; Jan Nowakowski — 2 lata, 5 lat pozb. praw i 1500 zł; Henryk Koszciuszko — 1 rok więzienia i 2 lata pozb. praw; Julian Nikiel — 6 mies. więzienia; Antoni Fajkowski — 1 rok, z zawieszonym; Herszowi Ejlichowi — darował sąd karę 6 mies. na mocy amnestii. Pozostali oskarżeni zostali zwolnieni, bądź też sąd orzekł, że sprawa ich została przedawniona.

Przez sącę sądową przesunął się poddanie procesu korowód około 50 świadków.

### Zlikwidowanie groźnej bandy fałszerzy

Władze śledcze kilku województw prowadzą intensywne dochodzenie w związku z wykryciem doskonale zorganizowanej bandy fałszerzy pieniężnych, grasującej w wielu miastach prowincjonalnych, specjalnie zaś na farmarkach.

O rozmiarach fałszerstwa dowodzi fakt, że jeden z fałszerzy, Antoni Jętek, kupił przed rokiem posiadłość ziemską za sto kilkadziesiąt tysięcy złotych. Druż. z fałszerzy,

Adam Perzyński, pertraktował o statfio w sprawie kupna kilku wóh lasu.

Dotychczas osadzone w więzieniu wszystkich prowadzą bandy, obecnie policja wyłapuje pośredników i kolportatorów. Ze względu na dobro śledztwa, nazwiska osadzonych w więzieniu i bliższe szczegóły nie mogą być na razie ujawnione.

COŚ ZADEKLAROWAŁ — JAK NAJRYCHLEJ WPLĄĆ BO NIE SZTUKA PRZYRZEC — ALE TRZEBA DAĆ!



NA KANWIE

O pewnym kogucie

Żył sobie pewien grabieżczy i ogonasty kogut. Grzebiący ten kogut miał grabież jak Wermina...

Nafta i polityka
Walka o paliwo do motorów to walka o zwycięstwo

(p) Nafta zajmuje czołowe miejsce w zagadnieniach politycznych. Już dwadzieścia lat temu była to...

Drakowi surowca na miejscu nie można zaradzić, stworzenie jednak floty naftowej jest zadaniem wykonanym...

Względny na bezpieczeństwo wymagający niezależności się od przywozu, a tej więc racji wszczęto poszukiwanie źródeł ropy w metropoli...

w Maroku, Tunisie, Atryce Podzwrotnikowej oraz na Madagaskarze poszukiwane znajdują się złoża nafty...

nafty: w metropoli — 70 milionów franków, w Maroku — 136 mln., w Tunisie — 24 mln., w Atryce Podzwrotnikowej — 27 mln. i na Madagaskarze — 206 milionów franków.

Na tle letniego nieba... Kwiaty, fontanny, karuzele ogniste

(p) Pamiętniki, kroniki z dawnych czasów przekazały nam opisy świetnych zabaw i uroczystości, jakich widownia były wspaniale rezydencje R. d'Alwillow, Sanguszków, Sapiechów...

Ważnym na bezpieczeństwo wymagający niezależności się od przywozu, a tej więc racji wszczęto poszukiwanie źródeł ropy w metropoli...

Względny na bezpieczeństwo wymagający niezależności się od przywozu, a tej więc racji wszczęto poszukiwanie źródeł ropy w metropoli...



Rurociągi ziemne w pobliżu Haity.

Na zakończenie parady floty angielskiej przed królem angielskim urządzono w Spithead gigantyczne ognie sztuczne.

Jak bawią się... słonie

(k) Murzyni afrykańscy wierzą, że nie ma szczęśliwszej wroźby nad widok bawiących się słoni. Pewien podróżnik angielski tak opisuje zabawy słoni:

Stary samiec, który zwyciężył, podszedł do pozostałych słoni, a młody stał w zamyśleniu pod drzewem. Wtedy zwycięzca odwrócił się w stronę pokonanego „przeciwnika” i skinął uprzejmie głową, jakby zapowiadając go, że mimo wszystko była to tylko zabawa.

Wyszukanie stojącej na wysokim poziomie protechniki obecnej dla podniesienia atrakcyjności wszelkich zabaw i obchodów publicznych winno być wzięte niewątpliwie pod uwagę przez organizatorów. Jak wykazują doświadczenia zebrane w tej dziedzinie zagranicą, publiczne reaguje żywo na wszelkie innowacje w zakresie efektów świetlnych, które stanowią dla niej prawdziwą atrakcję.



Słonie (oczywiście cyrkowe) grają w baseball.

Alfied po niedługiej takiej wędrowce zginał na ul. Marymonckiej z lekkiej kierownicy jednego z wielu szoferów.
Długo opuszczane zwłoki jego powiewały się na asfalcie i nie znalazła się żadna kurza Antygona, co by go pogrzebała.

nie dla państwa, które samo nie ma źródeł tego surowca. W tych warunkach znajduje się Francja, toteż rząd francuski skoncentrował swe wysiłki w kilku kierunkach: nabył udziały w kilku konkretnych naftowych zamorskich organizacjach...

Wreszcie rezerwy. I tutaj, oczywiście, decyzja należy do państwa. Zbudowano obrzynie zbiorniki w różnych dzielnicach kraju, w pobliżu ośrodków lotniczych. Zbiorniki w północno-wschodniej części Francji, w ilości 17, przeznaczono wyłącznie dla lotnictwa. Mają one pojemność 12 tys. m kub., podczas gdy np. tylko trzy zbiorniki na południowym zachodzie mają pojemność po 28.000 m kubicznych.

— To jest doskonały pomysł — rzekł Scott, wyl mując otówek i kresząc jakieś cyfry. — Poprawicie mnie, jeżeli się w czymś pomylię, dobrze? Z tego, o czym się od was dowiedziałem wnoszę, że wartość przywiezionego przez was w ciągu dwóch lat towaru wynosiła 11.000 funtów. Cio za ten towar wynosiłoby połowę jego wartości. Czy tak?

Ar.
ka, przeto sąd uwzględniając te okoliczności, dał panu Michciałk do wyboru: albo zapłacenie 30 zł grzywny, albo 3 dni skupuonej samotności aresztu.

Ar.
— Jakże my możemy z nim walczyć? — zapytała Anna, patrząc na Scotta.
— Czy to pytanie retoryczne, czy rzeczowe? — zapytał Scott.

POWIEŚĆ
46)
Ale w porównaniu z podpaleniem i z przemytem, jałd wysiłe uprawiali, nie zaważy zbyt wiele.
My musimy uważać policję za naszą ostatnią deskę ratunku, wyczerpawszy poprzednio wszystkie sposoby, plany, wybiegi — nazwij to sobie zresztą, jak ci się podoba. Dopóki onie wszystkie nie zawiodą, dopóki belon gotów jest do startu, musimy pracować na własną rękę. Rozumiecie?

# Legioniści w obronie świętości narodowych

## Walny Zjazd w sprawie skandalicznej eksmisji z domu adwokata Reinharda

W dniu wczorajszym odbył się w Białymstoku kolejny doroczny walny zjazd członków Związku Legionistów Polskich z m. Białegostoku i powiatów białostockiego, sokólskiego, wolkowskiego i szczuczynskiego.

Po zagajeniu przez prezesa oddziału p. dyr. Zulaufu uczczone pamięć pierwszego długoletniego prezesa zarządu głównego Związku Legionistów p. Walerię Sławka, postanawiając urządzać w przyszłości godnie nabożeństwo żałobne za duszę nieumarłego bojownika o niepodległość, Przewodniczący oddziału p. naczelnik Metz, który podał pod obrady sprawy organizacyjne.

Po sprawozdaniu zarządu orzeczona została sprawa głoszącej profanację świętości narodowych i sztandaru legionowego podczas eksmisji ruchomości z domu adwokata Reinharda. W wyniku zebrania aprobowali jednomyślnie zajęcie przez zarząd oddziału natychmiast no tym skandalicznym fakcie stanowisko, uchwalając następującą rezolucję:

### Rezolucja

„Członkowie Związku Legionistów Polskich z m. Białegostoku i powiatów białostockiego, sokólskiego, wolkowskiego i szczuczynskiego, zgromadzeni w dniu 16 kwietnia 1939 r. na dorocznym walnym zebraniu oddziału białostockiego Zw. Leg. Pol. po zapoznaniu się z ogłoszoną sprawą profanacji godła państwowego, portretów Prezydenta Rz. P., Marszałków Józefa Piłsudskiego i Edwarda Śmigłego-Rydza, powzięli następującą rezolucję:

W dniu 2 września 1938 r. w czasie dokonywania eksmisji ruchomości związków kombatanckich z lokalu przy ul. Zwirki i Wigury—róg Ogrodowej przez komornika Adolfa Wiktoro — na żądanie właściciela domu Stanisława Reinharda doszło do pożalowania godnego incydentu, a mianowicie: wymienione wyżej godła, portrety i sztandar związku, stanowiące symbole kultury każdego Polaka, wweksmitowano bez istotnej potrzeby i konieczności w sposób jak najbardziej rygorystyczny, traktując je bezceremonialnie na równi z innymi przedmiotami użytkowymi.

Ponadto stwierdzony został przez delegatów naszego związku, którzy zjawili się na miejscu bezpośrednio po dokonaniu eksmisji fakt, że przedmioty powyższe znajdowały się w takiej sytuacji i okolicznościach, które musiały być uznane za obrażające akt profanacji.

Zebrani aprobowali w całości bezpośrednią szczerą żołnierską reakcję zarządów oddziału i

okrepu, wywołaną odruchem wrażliwym z faktu noszącego wszystkie cechy obrazu uczuć patriotycznych i narodowych i potępiając w sposób jaknajbardziej stanowczy tego rodzaju postępowanie, oświadczyła, że zawsze walcząc będą z zniżeniem szacunku dla symbolów narodowych w imię ambicji, dla których ginęły tysiące rzesze najlepszych synów Polski.

Zebrani stwierdzają, że przy pewnym minimum dobrej woli i odpowiedzialnej pieczy ze strony czynników, które sprawowały, lub też wykonywały eksmisję, nie byłoby doszło do gorszącego zajścia i uznania, że ten brak dobrej woli w akcji, zmierzającej do osiągnięcia celów materialnych z obraza dla wartości natury idealnej—godny jest surowego napiętnowania”.

W dalszym ciągu omawiano konieczność zajęcia przez całe społeczeństwo jaknajbardziej aktywnej postawy wobec rozpisanego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zebrani postanowili niezależnie od świadczeń indywidualnych, wyasygnować z funduszy związkowych 300 złotych na POP., postanawiając równocześnie zaapelować do całego społeczeństwa o wywiązanie się z obywatelskiego obowiązku przez masowe subskrybowanie pożyczki i oddanie się do dyspozycji wojewódzkiego komitetu POP. w pracy dla mobilizowania opinii publicznej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego walny zjazd nie tylko udzielił dotychczasowemu zarządowi na czele z prezesem Kazimierzem Zulaufem absolutorium, ale w uznaniu jego zasług pozostawił go przy pełnieniu swych funkcji na dalszy rok.

W końcu zebrani postanowili

wysłać depeşe boldownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza oraz premiera gen. Sławoj-Składkowskiego z zapewnieniem, że legioniści w razie potrzeby staną w szeregu armii wraz ze swymi synami.

(Wspomniana rezolucja Związku Legionistów, która zapadła jednomyślnie, świadczy dobitnie, że w szeregach pierwszych bojowników o niepodległość w ostatniej dobie nie ma żadnych wątpliwości, gdy chodzi o ocenę faktu, który zdarzył się podczas eksmisji z domu adwokata Reinharda. Tam gdzie wchodzi w grę świętości narodowe i cześć dla sztandaru legionowego, nie ma w szeregach legionowych miejsc na rozumowanie i na formalne a zawodne dociekania. Jest tylko jednolita żołnierska postawa, która ma wymowę jasną i niedwuznaczną.—R e d.)

# P. premier Sławoj-Składkowski w Białymstoku

W dniu wczorajszym przybył do Białegostoku p. premier gen. Sławoj-Składkowski wraz z małżonką. Po konferencji z p. wojewodą Henrykiem Ostaszewskim i posiłku w „Ritr-u” p. premier wyjechał o godz. 19 z powrotem do Warszawy.

# Aukcja wełny w Białymstoku

W dniu 13 bm. odbyła się siódma z kolei aukcja wełny w Białymstoku, na którą dostarczono 60.000 kg wełny.

W aukcji wzięło udział siedmiu kupców i fabrykantów z Białegostoku, Łodzi i Warszawy, którzy zakupili ogółem 21.000 kg.

Zainteresowanie było głównie wełną cienką, za którą jednak płacono niższe ceny, aniżeli na ostatnich targach w Poznaniu. Grubą wełną nie było zainteresowania zupełnie.

Tak mała sprzedaż na aukcji tłumaczy się okresem stagnacji w produkcji tekstylowej.

# Samobójstwo urzędnika

W dniu wczorajszym usiłował popełnić samobójstwo urzędnik wojskowy Adam Kaleta. Na tle nieporozumień rodzinnych wystrzelił on z rewolweru w serce. Kula przebiła osierdzie oraz uszkodziła nerki. Stan chorego beznadziejny.

# Białostockie rzemiosło chrześcijańskie dopiera gremialnie P.O.P. i F.O.N.

Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządów Związku i Cechów Rzemieślników Chrześcijańskich w Białymstoku. Zapadła jednomyślna uchwała jak najsolidarniej poprzeć akcję F.O.N. i gremialnie nabywać P.O.P. Na F.O.N. przekazano już w bm 1000 zł. Na LO.P. przekazano w ub r. 465 zł.

Na subskrypcję P.O.P. wpłaco już 5340 zł. Sumy te wyasygnowały poszczególne cechy rzem.—chrześc. oraz ich członkowie.

Postanowiono jednomyślnie, aby wszyscy rzemieślnicy—chrześcijańscy subskrybowali P.O.P. od zł. 20 do 100. Do zamierzonych związków apeluje, aby subskrypcję nabywali od 100 zł. wzwyż.

# Obozy wypoczynkowe dla pracowników fabrycznych

Wzorem lat ubiegłych Państwowy Urząd WF. i PW. organizuje latem obozy wypoczynkowe dla pracowników fabrycznych w miejscowościach górskich i nadmorskich. Na obozach tych pracownicy uprawiają pod fachowym kierownictwem instruktorów gimnastykę, gry sportowe, pływanie, turystykę i t. d. Zdrowe i proste życie obozowe, stałe przebywanie na świeżym powietrzu przyczynia się do wydatnego podniesienia stanu zdrowotnego uczestników.

To też akcja obozowa winna objąć jaknajszersze rzesze pracowników fabrycznych.

Niestety ilość uczestników z terenu Białegostoku była dotychczas dość mała.

W roku bieżącym sezon obozowy rozpoczyna się wcześniej, bo już w dniu 1 maja. W dniu 1 maja rozpocznie się oboz wypoczynkowy w Istebnej na Podkarpaciu. Jest to okolica bardzo zdrowa, miejscowość cudownie położona, skąd przedsiębrać można piękne wycieczki.

Ustalony już został również termin obozu nadmorskiego jesiennego, który odbędzie się w miesiącu sierpniu w Rozewiu.

Zapisy na obozy i informacji w tej sprawie udziela Miejski Ośrodek WF. w Białymstoku, ul. Legionowa 66, tel. 13-79 codziennie od godz. 9-tej do 15-tej. Ze względu na spodziewany duży natłok kandydatów pożądane jest jak najwcześniejsze zgłaszanie się.

# Wygrana 5000 zł.

W drugim dniu ciągnięcia 44 Loterii Klasowej padła wygrana 5000 zł. na Nr. 48598, sprzedany w kolekturze M. Wajnszela („Orbis”, ul. Piłsudskiego 13).

Pana który w dniu 10 bm. ostrołęckim wieczorem wym POCIĄGIEM dojechał do Białegostoku, proszę uprzejmie o ponowne podanie mi środków usunięcia uporczywego kaszlu, nadsyłając informację na poste restante — Białystok okazyjka dowodu os. Nr. 4125—względnie o podanie swego adresu.

dr. Walewski choroby skórne, weneryczne, moczopięsne Sienkiewicza 14, tel. 9-29.

Kino „GRYF” CENY OD 25 groszy Poc. 5.30

Wzruszający dramat życiowy TANGO NOTTURNO W roli gł. POLA NEGRI

Kino „POLONIA” CENY OD 25 groszy Poc. 5.30

Poleźny dramat rodzinny w języku żydowskim LIST DO MATKI W roli gł. LUCA i MISZA GERMAN

# Można żądać nawet wiele

## ale tyle ile można i nie być... natretnym

Od pewnego czasu miejski wydział kultury i oświaty zsympyany jest podaniem związków i organizacji żydowskich o salę teatru miejskiego na różne imprezy.

Żeby to jeszcze były imprezy, choć coś wspólnego z prawdziwą kulturą mające. Doszło jednak do tego, że żąda się sali na popisy gimnastyczne i jak np. „Makabi” na mecze bokserskie. Przecież trzeba mieć jakiś umiar i wiedzieć, na co świątynia sztuki jest przeznaczona.

Trzeba pamiętać także o tym że teatr ma służyć krzewieniu kultury i sztuki polskiej, przede wszystkim w języku polskim, co przecież uchwalila rada miejska.

Zresztą, gdy starano się o nadanie teatrowi miejskiemu zaszczytnego miana „Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego”, to czynnik miarodajny udzielił swego zezwolenia pod warunkiem, że teatr miejski będzie miał za zadanie i za cel główny krzewienie sztuki polskiej. Trudno więc wymagać, aby w teatrze im. Marszałka

Piłsudskiego odchodził boks ze zgrają widzów, wyrostków żydowskich, lub aby pokazywano wątpliwej wartości rytmikę i popisy gimnastyczne różnych chaluców. O ile zaś chodzi o imprezy w rozumieniu żydowskich pętałów kulturalne, to także trudno krzewić kulturę polską w teatrze im. Marszałka Piłsudskiego w języku żydowskim.

Zresztą jest — mówiąc delikatnie — brakiem subtelności, gdy się żąda sali teatru miejskiego na żydowskie imprezy, a nie popiera się imprez polskich w tym teatrze, co łatwo sprawdzić jeżeli się zapozna z

frekwencją Żydów na polskich przedstawieniach teatralnych.

Aby na przyszłość nie było nieporozumień i niepotrzebnych zgrzytów, podkreślamy jeszcze raz, że w teatrze miejskim im. Marszałka Piłsudskiego mogą się odbywać przede wszystkim w polskim języku imprezy tego rodzaju: przedstawienia dramatyczne, komedie, opery i operetki, koncerty, przedstawienia dla młodzieży i dzieci, popularne przedstawienia dla świata pracy, poważne odczyty i akademie, ale nie urządzane przez stronnictwa polityczne (np. niedawno odmówiono sali Stronnictwu Narodowemu).

# Tydzień propagandy PZZ rozpoczęty Wielka ekadenia w teatrze miejskim

„Tydzień Propagandy Polsk. Zw. Zachodniego” rozpoczął się onegdaj o godz. 19 capstrzykiem oddziałów PW.

Wczoraj rano odbywała się zbiórka publiczna. Przez ulice miasta przejeżdżał samochód propagandowy PZZ, zatrzymując się w ruchliwszych punktach. Z samochodu tego przez megafon wygłaszane były krótkie hasła, nawołujące społeczeństwo do czujności w związku z naporem germanizmu na wschód Europy.

O godz. 12.30 w sali teatru miejskiego odbyła się wielka akademie. Wobec braku miejsca w dzisiejszym numerze dokładniejsze sprawozdanie z tej interesującej akademii, szczególnie aktualnej w obecnej sytuacji politycznej, podamy jutro.

# Odejscie ogólnie lubianego szefa

P. Władysław Horyniecki, długoletni naczelnik urzędu pocztowego Białystok 2 i prezes oddziału PPW. opuścił Białystok, obejmując stanowisko naczelnika jednego z urzędów pocztowych w Warszawie. Przełożonego swego, który za wybitnie lojalny i zyczliwy stosunek do poświadczył bez szkody dla pracy i swój takt oraz umiejętność kierowania powierzona mu instytucją zaszkodził sobie nieklamną sympatię współpracowników oraz ogólne uznanie zarówno bezpośrednich i pośrednich władz, jak i interesantów. — z żalem żegnali pracownicy urzędu.

Jak nas poinformowano, dzięki staraniom p. Horynieckiego urząd pocztowy Białystok 2 z nieodpowiedniego i fatalnego dla zdrowia lokalu został przeniesiony do gmachu przy ul. sw. Rocha 33 oraz wybudowano również świetlicę oddziału PPW. Stanowisko po p. Horynieckim objął p. Michał Szebeko.

# Wypadek leśniczego - motocyklisty

Na szosie Bielsk - Podlaski-leśniczy Olgierd Obrzycki, z nadlesnictwa Pobrżeże, pow. brzeskiego, najechał motocyklem na przechodzącego szosą Bawzkiego Szpilkę ze wsi Stare-Berezowo, pow. bielskiego. Szpilkę z licznymi obrażeniami wewnątrz i zewnętrznymi odwieziono w stanie ciężkim do lekarza w Hajówce.

# Czyś już złożył ofiarę na P.C.K.

**SWIAT** Dziś Poc. 5.15, 7 i 9 Ceny od 54 gr.

Wspaniały film pełen uśmiechu i łez

**Zdobywca serc**

W roli głównej mały czarodziej ekranu **Bobby BREEN**

**Kino „PAN”** Ceny miejsc od 54 gr. Dziś i dni następnych Wielka premiera Ulubienica całego świata

**DEANNA DURBIN** — w najnowszym filmie —

**PANNY NA WYDANIU**

**APOLLO** Ceny od 54 gr. 6, 8, 10 Film o wielkiej idei

**SPENCER TRACY MICKEY ROONEY** Równie artystyczny jak ciekawy Równie emocjonujący jak piękny

**MIASTO CHŁOPCÓW**



Pierwsze sensacje po przybyciu do Anglii

O Kolczyńskim, boksie zawodowym, Dublinie i generale Murphy

Londyn, 14 kwietnia 1939. Dalsz rano w Harwich pierwszą osobą, którą zobaczyłem, był Kolczyński...

KOLCZYŃSKI INFORMUJE SIĘ

— Jak tam Clancy? — zapytał Kolczyński, który do dnia dzisiejszego nie może mi darować, że „typowałem” Clancy'ego na meczu...

Kolczyński bardzo żałował, że Clancy z powodu choroby nie walczył w mistrzostwach...

— Aha... To wasz słynny „welterweight”, prawda? — Później życzył nam powodzenia.

24-GODZINNY ODPOCZYNEK W LONDYNIE

Reprezentacja polska przybyła do Londynu w znakomitej formie po świetnie przespanej nocy na statku dzięki wyjątkowo spokojnemu morzu...

Kto zdobędzie tytuły mistrzowskie? Chcąc zasięgnąć opinii londyńskich fachowców na ten temat, pojechałem na Fleet Street...

DZIENNIKARZE ANGLIJSKY NIE WIEDZĄ NIC O MISTRZOSTWACH

Jeden z kolegów - dziennikarzy nie wiedział w ogóle, że 18 kwietnia rozpoczynają się mistrzostwa Europy w boksie...

WIEŚCI Z ZAGRANICY

LONDYN, 16.4. — Słynny bokser zawodowy, amerykański Murzyn Henry Armstrong, posiadacz 2 mistrzostw...

W końcu h.m. Armstrong rozpoczą pierwszy mecz na terenie europejskim z Rodericem o tytuł mistrza świata...

SZTOKHOLM, 16.4. — Rząd szwedzki mianował dyrektorem nacelnym całego sportu szwedzkiego Elnara Raberga...

Sezon kolarski rozpoczęty

Napierała wygrywa wyścig inauguracyjny

Ruchliwa sekcja kolarska Syreny, organizując w niedzielną wyścig na przełaj dla posiadaczy kart i licencji otworzyła tegoroczny sezon kolarski...

Na starcie wyścigu dla posiadaczy licencji nie stanęli wszyscy zapowiadani kolarze wazarscy, zabrakło wielu osób...

klubach na przedmiedziu po 10 złotych za walkę — mecz łączył zainteresują amatorów pięściarstwa od sportka amatorskich...

Drugi reporter wiedział wprawdzie co nieco o mistrzostwach, lecz gdy go spytano, co sądzi o szansach poszczególnych zawodników...

Ci dwaj koledzy, to byli najwięksi „specje” od boksu zawodowego. Po tym dotychczasowym doświadczeniu im spokój i zamiast dalszej wędrówki...

25 ZŁOTYCH NAJTANSZY BILET ABONAMENTOWY

Okazuje się, że w Dublinie entuzjazm jest olbrzymi i zainteresowanie niebywałe. 75 proc. biletów zostało już wyprzedanych...

Dokonanie tego dzieła nie było wcale łatwym zadaniem. Gdy już Międzynarodowa Federacja przyznała Irlandii organizację mistrzostw...

W całej Irlandii nie było hall, gdzie mistrzostwa mogłyby się odbyć. Nie było także funduszy na jej wybudowanie...

General Murphy postanowił wybudować stadion i zapelował do ofiarności swych rodaków. Podkreślił znaczenie, jakie impreza ta będzie miała dla Irlandii...

WYCIELANE FOTELE, BIEŻĄCA WODA PRZY RINGU, 4000 WIDZÓW

We wrześniu 1938 roku rozpoczęto budowę. W marcu 1939 roku „Stadion Narodowy” (National Stadium) był gotowy...

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

20.00: Zapowiedź stacji i dziennik. 20.15: Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżewskiego...

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

PONIEDZIAŁEK, 17.4. G. 18.00: Hamburg. Wesela aud. muz. 18.30: Lyon. Muz. rozryw. 19.00: Saarbrücken...

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

PONIEDZIAŁEK, 17.4. G. 18.00: Hamburg. Wesela aud. muz. 18.30: Lyon. Muz. rozryw. 19.00: Saarbrücken...

IRLANDCZYCY CIESZĄ SIĘ Z NIEOBECNOŚCI ROTHOLCA

Szansa poszczególnych zawodników? Nieobecność Rotholca powitano w Dublinie z prawdziwą ulgą...

Drugi faworytem Irlandii jest Ewenden w wadze półśredniej, lecz tutaj liczą Irlandczyki tylko na wice-mistrzostwo...

WYCIELANE FOTELE, BIEŻĄCA WODA PRZY RINGU, 4000 WIDZÓW

W całym Irlandii nie było hall, gdzie mistrzostwa mogłyby się odbyć. Nie było także funduszy na jej wybudowanie...

Częste wypadki przestępczości u nieletnich wzbudziły głęboką troskę nie tylko kryminalistów, lecz także i lekarzy psychiatrów i pedagogów...

W ostatnich latach liczba nieletnich przestępców ogromnie się powiększyła. Smutny ten fakt tłumaczy się m. in. tym, że obywatelstwo rodzice zazwyczaj zająć się pracą zawodową...

WARSZAWA I

PONIEDZIAŁEK, 17.4. G. 6.30: „Kiedy ranne”. 6.35: Gimn. 6.50: Muz. 7.00: Dzień por. 7.15: Muzyka. 8.00: Aud. dla szkół...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

czego Polska czynią z niego 100-procentowego faworyta.

W innych wadach Irlandczycy boją się wytyć opinie, gdyż nie mieli bliższej styczności z boksem kontynentalnym...

GDZIE ODBĘDĄ SIĘ MISTRZOSTWA EUROPY W 1941 R.

Przed mistrzostwami Niemniej ważna walka czeka kierowników drużyny polskiej i członków zarządu P. Z. B. Olo na międzynarodowym kongresie...

WARSZAWA I

PONIEDZIAŁEK, 17.4. G. 6.30: „Kiedy ranne”. 6.35: Gimn. 6.50: Muz. 7.00: Dzień por. 7.15: Muzyka...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WARSZAWA II

Godz. 14.00: Zespół Kozimierza Błaszczyka. 15.00: Muzyka hiszpańska w tańcu i piosence...

WYNALEZKI NA USŁUGACH POLICJI AMERYKAŃSKIEJ



Policjant amerykański na motocyklu uzbrojonym w aparat radiowy i kamerę fotograficzną.

Z prac poradni Tow. Przyjaciół Dzieci

U źródeł przestępczości

gów, lub po prostu same, często stając szeregi młodoletnich przestępców.

Niezmiernie ciekawe światło na zagadnienie przestępczości nieletnich rzuca praca Poradni Pedagogicznej Tow. Przyjaciół Dzieci...

Jeśli ona interesująca nie tylko z kryminologicznego punktu widzenia, omawia również całokształt warunków społecznych, w których odbywa się wychowanie dzieci...

liczne rzesze proletariatu Warszawy.

Na 250 badanych przypadków popełnionych było 100 (40 proc.), wykończonych 65 (26 proc.), niepewnych — 85 (34 proc.).

Widzimy więc, że na 165 dzieci podległych, o których otrzymano zupełnie dokładne wiadomości, uległo poprawie niemal dwukrotnie więcej niż wykojeniu.

Spośród 250 zbadanych przypadków ogromną większość stanowią chłopcy; na 220 jest zaledwie 30 dziewczynek.

Jeśli chodzi o poszczególne przestępstwa, to zgodnie ze stale stwierdzanym faktem — kradzieże zajmują aż 90 proc. ogółu przestępstw...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Dokładna analiza warunków środowiskowych, w których wzrastają i wychowują się młodoletni przestępcy, wykazuje te wszystkie szkodliwe wpływy...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Z warunków finansowe są regułą w całości zebranego materiału i pod tym względem większość dzieci, które wpadły w zatarg z kodeksem...

Młodsze dzieci sprzedają na ulicy cytryny, kwiaty, sodyce, jeszcze młodsze, nieraz 6-letnie, pomagają starszym w handlu ulicznym...

Szczególna uwaga przy analizie czynników sprzyjających wykojeniu, poświęcona jest zagadnieniu szkoły i roli, jaką odgrywała niekiedy jej braki w życiu młodoletnich przestępców...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

Wśród 250 przypadków — umysłowo zadowolonych było 7 proc., zdecydowanych psychopatów — 17 proc. Psychopatów jest znacznie więcej wśród wykojenych...

# Kredyty, tramwaje, szkoła i kąpielisko

## Zasadnicze sprawy w obradach rządów Łodzi

(kr) Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego w Łodzi, któremu przewodniczył prezydent Kwapiński, rozstrzygnięto jedynie sprawy gospodarcze.

powołanie prezydium magistratu do wystawienia weksli na 1.500.000 zł, które należą się dostawcom na roboty inwestycyjne.

K. K. O. m. Łodzi w sumie 2.500.000 zł. Miasto jednak, które gwarantuje wkłady tej instytucji, musi płacić wysoki procent za pożyczki, bo aż 8 proc.

nowego zakładu kąpielowego w północnej dzielnicy miasta. Ponieważ miasto przystępuje niebawem do budowy zakładu własnego, postanowiono dotychczasową umowę, dotyczącą obecnego zakładu wywłaszczyć.

# Nafta, nafta w pow. rzeszowskim

## Chłopi — spółdzielcy nie mają pieniędzy

(E) W miejscowości Niebylec, powiatu rzeszowskiego, rozpoczęto niedawno wyczerpienie w poszukiwaniu ropy naftowej. Świdry doszły już do pełnej głębokości, trącała ropa.

spółdzielca chłopaka dla eksploatacji kłód. Spółdzielnia nie dysponuje jednak dostatecznymi funduszami, toteż poszukuje odpowiednich kapitałów, potrzebnych do całkowitej eksploatacji sztywów w tej części COP.

# Strzępy chłopca na piasku

## Stara bomba lotnicza zabiła jednego drugiego ciężko okaleczyła

(h) Na Pustyni Będowskiej zdarzył się wstrząsający wypadek. Dwaj chłopcy z Będowa: 14-letni Piotr Czaplę i jego starszy o dwa lata brat Stanisław, poszli na pustynię, by z piasku wygrzebać kawałki żelaza, którego pewne ilości jeszcze do dziś zostały z czasów wojny światowej.

tuman piasku, oczom ludzi (również poszukujących złomu) przedstawił się straszliwy widok. W pobliżu wyrwanego w piachu leżał roztrzaskany w strzępy Piotr Czaplę, obok niego zaś wил się w okropnych boleściach ciężko porażony starszy brat. Wybuch bomby urwał Stanisławowi Czaplę lewą rękę i lewą nogę.

# Zazdrość i nerwy, potem 2 trupy

## skrwawiły bal w Rawie Ruskiej

### Porucznik Napariński skazany na 6 miesięcy więzienia

W ubiegłym kamwale na balu w Rawie Ruskiej porucznik Napariński zastrzelił na tle zazdrości lekarza weterynarni dr Buchtę i jego puzyrnicę, urzędnika słobowskiego ś.p. Narogę.

W piątek przed Okręgowym Sądem Wojskowym we Lwowie rozpoczął się proces, który był już przed miesiącem odroczony dla zbadania porucznika przez psychiatrów. Rozprawa rozpoczęła się od przesłuchania w charakterze świadka matki narzeczonego oskarżonego p. Aurelii Agardy, obywatelki węgierskiej, zamieszkałej stale w Warszawie.

W sobotę po południu por. Napariński skazany został za zastrzelenie dra Buchty na 6 mies. więzienia z zamknięciem aresztu śledczego od 7 stycznia br., co do zastrzelenia ś.p. Narogę, sąd przyjął, że por. Napariński działał w obronie koniecznej, uniewinnił go.

Świadek zeznaje łamaną polszczyzną, pomagając sobie językiem niemieckim. Mówi, że oskarżonego poznał w listopadzie ub. r. gdym, wraz z córką przybył do niego do Warszawy i prosił o rękę córki. Mimo, że oskarżony był rozwiedziony i ma dziecko, świadek zgodził się na małżeństwo.

Wreszcie ś.w. Jakub Fleischer, doznikarz, widział, jak ś.p. Buchta uderzył oskarżonego, który się zaroczył; upadł koło drzwi. Usłyszałszy następnie strzały rewolwerowe, świadek szybko wyszedł.

Na wniosek obrocy złożyła dodatkowe zeznania narzeczone oskarżonego, panna Agardy, która na pytanie przewodniczącego stwierdziła, że w czasie przedstawiania oskarżonego ś.p. Narogę wybuchł nie wymiemił sobie nazwisk.

Przew. trybunału przypomina, że w rozmowie z drem Czajkowskim na kilka dni przed zabawą p. Agardy wyraziła się, że oskarżony jest tak zazdrośny, iż gdy ktoś pocałuje ją w rękę, chwytą za rewolwer.

W sobotę po południu por. Napariński skazany został za zastrzelenie dra Buchty na 6 mies. więzienia z zamknięciem aresztu śledczego od 7 stycznia br., co do zastrzelenia ś.p. Narogę, sąd przyjął, że por. Napariński działał w obronie koniecznej, uniewinnił go.

Przedstawiciele młodzieży angielskiej podejmowani byli przez miejscowe Tow. Polsko - Angielskie. Pobyt w Gdyni wywrął na Anglikach duże wrażenie. Samolot turystyczny i lotarzązka mu swionelka odleciały po południu do Warszawy.

# Wojewoda Kostek - Biernacki honorowym obywatelem Brześcia n. B.

(pl) Na posiedzeniu rady miejskiej m. Brześcia n. B. w dniu 13 bm. prezydent miasta poseł Kolbusz wręczył wojewodzie poleskiemu Wacławowi Kostek - Biernackiemu dyplom honorowego obywatelstwa miasta Brześcia nad Bugiem, nadany przez radę w dowód uznania zasług, po-

liczonych przy rozbudowie Brześcia nad Bugiem. W posiedzeniu rady wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich administracyjnych, oraz organizery społecznych. Zamiat lamp i wina przeznaczono 200 zł na FON.

# Bursa Rodziny Kolejowej we Lwowie

## inicjatywa godna pochwały

(aw) Sekcja „Rodziny Kolejowej” w Bolesławowie wystąpiła z wnioskiem wybudowania własnego domu „Rodziny Kolejowej” we Lwowie, celem otwarcia w nim bursy dla kształcących się w szkołach średnich i wyższych dzieci członków „Rodziny Kolejowej” okręgu lwowskiego.

głych miast. Między celi traci zdrowie i siły, wskutek stałych podróży, które również pod względem materialnym i nalezitej opieki wykazują bardzo wiele zastrzeżeń. Projekt budowy bursy „Rodziny Kolejowej” we Lwowie ma na celu przybliżenie się do usunięcia bolączek, jakie ogół kolejarzy odczuwa. Na budowę tę „Rodzina Kolejowa” w Bolesławowie przeznaczyła już od powiednią kwotę.

# 1 lekarz w Polsce na 2600 ludzi

## A powinno być 1-2.000

W Polsce praktykuje obecnie około 13.000 lekarzy, co stanowi 37 lekarzy na 100.000 mieszkańców włącznie 2.600 mieszkańców na 1 lekarza.

Z 13.000 lekarzy prawie 6.000 znajduje się w 10 większych miastach. Na resztę terytorium państwa 1 lekarz wypada na 5.000 mieszkańców i z górą 50 km kw. Różnica pod tym względem występuje w poszczególnych powiatach.